

Portal Województwa Lubuskiego



Wichura nie zakłóciła działalności lubuskich szpitali



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -21 lutego 2022 godz. 12:39

Weekendowe wichury, które przeszły przez nasz region, wyrządziły wiele szkód. Sprawdziliśmy, jak sytuacja wygląda w lubuskich szpitalach.

Po ostatnich wichurach wiele lubuskich miejscowości zostało pozbawionych prądu. Z jej skutkami strażacy walczą do dziś. Na szczęście w naszych szpitalach obyło się bez większych szkód, choć problemów nie brakowało.

W piątek w Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze doszło do groźnej sytuacji. W okolicy wejścia głównego od strony ul. Wazów, w godzinach porannych, złamał się szczyt wysokiego drzewa, który spadł uderzając w zjazd dla niepełnosprawnych prowadzący do wejścia. Zniszczyło metalowe barierki. Na szczęście nikogo w pobliżu nie było.

Ponadto wichura poderwała kilka dachówek na głównym budynku.

Natomiast w sobotę od godz. 5.30 nad ranem cała Zielona Góra oraz okoliczne miejscowości na kilka godzin zostały pozbawione prądu. Na szczęście w zielonogórskim szpitalu znajduje się siedem agregatów, które w takich sytuacjach od razu się uruchamiają i zasilają lecznicę w energię. Nie wiadomo było, jak długo potrwa przerwa, dlatego potrzebny był zapas paliwa. I tutaj na wysokości zdania stanęli nasi strażacy, którzy w sobotę przywieźli zbiornik z 1000 litrów paliwa. Agregaty pracowały przez około trzy godziny, zanim przywrócono normalne zasilanie.

Pacjenci nie odczuli żadnych problemów

W Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. na szczęście wichury nie wyrządziły żadnych większych szkód. Zespół elektryków cały czas jest w gotowości i na bieżąco reaguje na wszystkie problemy, jakie mogą pojawić się z zasilaniem. Pacjenci nie odczuli żadnych związanych z tym problemów.

Podobnie było w Lubuskim Centrum Pulmunologii w Torzymiu. Tutaj również obyło się bez większych szkód. Wprawdzie po wichurze, która przeszła w nocy z piątku na sobotę, w mieście pojawiły się zakłócenia w dostawie prądu, ale szpital korzystał z zasilania z agregatu prądotwórczego. Ponadto były też chwilowe problemy z łącznością telefoniczną w okolicy.

Wichura kabli nie pozrywa

Większych problemów związanych z wichurami nie było także w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciborzu. Wszystko dzięki ważnej inwestycji, zrealizowanej tutaj kilka lat temu. Wcześniej, kiedy to cała sieć energetyczna była napowietrzna, niemal każda wichura czy burza powodowały przerwy w dostawie prądu do lecznicy. Były dwa agregaty, które mogły obsłużyć około 20 proc. budynków szpitala. - Dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Marszałkowskiego od 2016 roku wszystko jest okablowane i znajduje się pod ziemią. Nie ma więc ryzyka zerwania linii przez spadające drzewa czy konary. A w sytuacji jakiegokolwiek awarii, agregat prądotwórczy po minucie od zaniku napięcia uruchamia się automatycznie i zabezpiecza potrzeby całego szpitala – tłumaczy dyrektor placówki, **Tomasz Kowalski**. - Dlatego z tej inwestycji jesteśmy szczególnie bardzo zadowoleni.

Ponad 700 tys. zł od samorządu województwa

Warto wspomnieć, że samorząd województwa lubuskiego, w trosce o bezpieczeństwo pacjentów, już od wielu wspiera lubuskie szpitale i placówki służby zdrowia w zapobieganiu skutkom zjawisk pogodowych. Dzięki środkom przekazanych do jednostek, mogą one zapewnić nieprzerwaną pracę m.in. aparatury wspomagającej oddychanie czy sprzętu na blokach operacyjnych.

W sumie w ostatnich latach Urząd Marszałkowski przekazał na ten cel **ponad 700 tys. zł**.

- **Ponad 322 tys. zł** - taką kwotę na zakup agregatów prądotwórczych otrzymał w 2017 r. Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze
- **95 tys. zł** - tyle w 2010 r. otrzymało Lubuskie Centrum Pulmunologii w Torzymiu
- **170 tys. zł** - taką kwotę w 2014 r. otrzymało Lubuskie Centrum Ortopedii w Świebodzinie
- **100 tys. zł** - tyle otrzymał w 2016 r. Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu Obrzycach
- **15 tys. zł** - to kwota przekazana w 2018 r. dla Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Zielonej Górze.